

## Lalka ze spuścizny po Franciszce Majkowskiej

Prezentowana lalka (ok. 1910) nie jest tylko zwykłym przedmiotem służącym do dekoracji lub zabawy – resztą ta druga funkcja w ogóle nie dotyczyła tego eksponatu. Lalka była rekwizytem, który służył **Franciszce Majkowskiej** (1882–1967), jako materiał podglądowy, prezentowała ją między innymi podczas organizowanych wspólnie z bratem – **Aleksandrem** wystawach regionalizmu kaszubskiego. Można powiedzieć, że służyła jako model, „wzorzec” kaszubskiego stroju regionalnego.

Kwestia autentyczności kaszubskiego stroju ludowego, jego rekonstrukcji oraz próby odpowiedzi na pytanie czy faktycznie przetrwał – jest bardzo problematyczna, zawila i niejednoznaczna. Majkowska była pierwszą osobą, która próbowała stworzyć „kostium”, z którym Kaszubi mogliby się identyfikować. Strój ten miał manifestować poczucie jedności etnicznej Kaszubów a zarazem uwypuklić ich odrębność kulturową na tle innych narodów.

Próba „rekonstrukcji” stroju zbiegała się w czasie z wieloma działaniami na rzecz odrodzenia tożsamości kulturowej Kaszubów. Należy tu wspomnieć o takich wydarzeniach jak: założenie w 1906 r. skansenu we Wdzydzach Kiszewskich przez małżeństwo **Teodorę i Izidora Gulgowskich**, działalność prekursorska Teodory Gulgowskiej w zakresie stworzenia haftu kaszubskiego, powstanie w 1908 r. pisma „Gryf”. Wszystkie te inicjatywy zapewne miały wpływ na to, iż w 1910 r., podczas wieczernicy w Towarzystwie Czytelni Polskiej w Kościerzynie, Franciszka przedstawiła swoją wersję stroju kaszubskiego. Być może znajdująca się w zbiorach naszego Muzeum lalka, była jego wizualizacją.

Zaproponowany przez regionalistkę wariant stroju właściwie skoncentrował się na ubiorze kobiecym, po macoszemu został potraktowany strój męski – ograniczający się do czarnych spodni, czarnej kamizelki i białej koszuli. W kwestii ubioru kobiecego Majkowska ubrała „swoją Kaszubkę” w białą, ozdobioną haftem kolorowym na wzór stworzonego przez Teodorę Gulgowską, bluzkę, czarny aksamitny gorsecik, niebieską, fałdziastą, wełnianą spódnicę z czarną lamówką u dołu oraz biały płócienny fartuch (zapaskę). dopełnieniem kreacji była zapinana u szyji duża kraciasta kokarda oraz wiązana na głowie chustka. W zbiorach Muzeum zachował się także rysunek stroju datowany także na ok. 1910 r., pochodzący ze szkicownika regionalistki, świadczący o projektowym, kreatorskim podejściu Majkowskiej przy opracowywaniu stroju.

Dlaczego na początku XX w. zaistniała potrzeba rekonstrukcji stroju kaszubskiego? W XIX w. z powodu industrializacji i rozwoju gospodarczego Prus strój ludowy zanikł. Przemysłowe

przędzalnie wypierały wyroby rękodzielnicze. Na Pomorzu proces ten przebiegał dość szybko, spowodowany był bogaceniem się ludności chłopskiej w wyniku uwłaszczenia a także sezonową migracją zarobkową ludności kaszubskiej na tereny Meklemburgii, Prus Wschodnich czy Żuław. Jedynym elementem stroju, który zachował się do początków XX w. – był haftowany czepiec tzw. kaszubskie złotogłowie. Czepce te, jako wyroby o dużej wartości artystycznej, były kolekcjonowane przez małżeństwo Gulgowskich (niestety pożar strawił dużą część tej kolekcji). Zastanawiające jest dlaczego Majkowska nie umieściła czepca w swojej wersji stroju – prezentowana lalka posiada chustkę związaną z tyłu głowy. Prawdopodobnie było to spowodowane tym, iż złotogłowie były noszone przez mężatki. Regionalistka pragnęła, aby strój był używany również przez młode pokolenie.

Kreacja Majkowskiej cieszyła się dużym wzięciem w okresie międzywojennym. W opracowany przez nią strój ubierali się członkowie amatorskich zespołów ludowych, był obecny podczas ceremonii patriotycznych i religijnych oraz uroczystości dorocznych np. dożynek.

Po wojnie, m.in. za sprawą badań prof. **Bożeny Stelmachowskiej** do Atlasu Polskich Strojów Ludowych, następuje weryfikacja stroju stworzonego przez Majkowską, a funkcjonującego w świadomości Kaszubów właśnie jako „ludowy”, „swojski”, „regionalny”. Profesorka Stelmachowska poddała krytyce wersję stroju Majkowskiej, uznając go bardziej za zjawisko „kostiumologiczne” niż autentyczny strój wywodzący się „spod strzechy”. Odtąd ubiór Majkowskiej nazywany jest strojem „światlicowym” a nie strojem ludowym. To właśnie za sprawą Stelmachowskiej została usunięta kokarda. Badaczka uważała, iż ten element był nie do przyjęcia oraz, że nie miał on żadnego pokrycia w zachowanej ikonografii.

Próbie odtworzenia kaszubskiego stroju ludowego na podstawie opisów terenowych oraz elementów odzieży zachowanych w kolekcjach muzealnych, dokonała, na potrzeby retrospektywnej wystawy „Polski strój ludowy” **Alicja Woźniak** z Muzeum Etnograficznego w Łodzi. Jej rekonstrukcja przede wszystkim przywraca autentyczność ubiorowi męskiemu a postać kobieca zyskała na nowo, utracony czepiec (złotogłowie). Strój w tym wydaniu, poprzez swoistą powściągliwość (strój kobiety utrzymany w ciemnych, stonowanych kolorach) w pewnym sensie został „odludowiony”, w kontekście szukania bardziej prawdy historycznej niż ubarwienia wizji ludowości, która jak widać na przestrzeni 100 lat ewaluowała.

Tak więc możemy mówić o dwóch rzeczywistościach w kontekście kaszubskiego stroju ludowego bądź określanego mianem – stroju światlicowego

Pierwsza z nich to rzeczywistość potrzeby kreacji ludowości, w wydaniu „barwnym” – ta wizja ma zachwycać i jednoczyć społeczność w duchu poczucia wspólnoty etnicznej. Jednak nie ma ona nic wspólnego z autentycznością. Właśnie tą drogę obrała Majkowska, która chciała aby Kaszubi

mieli swój wyróżnik, mogli się „pokazać”, godnie zaprezentować. Druga rzeczywistość to prawda historyczna – bardzo złożona, często trudna już dzisiaj do odtworzenia ze względu na nie dostatecznie zachowane źródła ikonograficzne. Obie przestrzenie mogą na równi koegzystować w świadomości społecznej tylko należy je wyraźnie rozgraniczyć i zdefiniować.

Benita Grzenkiewicz-Ropela



Szkic projektu Franciszki Majkowskiej stroju kaszubskiego zwanego po 1945 światlicowym  
(ok. 1910, ołówek na papierze)



Rekonstrukcja kaszubskiego stroju ludowego według Alicji Woźniak  
na potrzeby wystawy "Stroje ludowe w Polsce" 2010  
Fot. ze zbiorów Alicji Woźniak Muzeum Etnograficzne w Łodzi